

Drodzy Rodzice. Kochane Biedroneczki.

W tym tygodniu proponujemy Wam następujące zajęcia:

Zajęcie pierwsze związane jest z prowadzoną przez nas innowacją pedagogiczną „Od przedszkolaka do Pitagorasa”.

Zapraszamy do wspólnej zabawy tematycznej „ Sklep”.



Pomoce: produkty spożywcze, chemia gospodarcza, koszyk na zakupy, kalkulator, portfel, pieniądze – dziesięć monet po 1 zł (mogą to być monety narysowane lub wydrukowane i wycięte).

Reguły zabawy:

1. Ustalamy miejsce, w którym zgromadzimy przedmioty znajdujące się w waszych domach (produkty spożywcze, chemia gospodarcza itp.).
2. Układamy rekwizyty według ich przeznaczenia np. produkty spożywcze, kosmetyki, zabawki itp.
3. Ustalamy, że w dniu dzisiejszym każdy towar (rzecz) kosztuje **1zł** i można ich kupić nie więcej niż **10**.
4. Dziecko w sklepie wybiera produkty i udaje się do kasy, którą obsługuje Rodzic. Razem liczą towar, kasjer na paragonie wypisuje cenę, a dziecko odlicza pieniądze - po złotówce - i płaci za zakupy. Potem następuje zamiana ról.

5. W kasie można posługiwać się kalkulatorem.
6. Jeśli zabraknie towaru, dziecko może go z powrotem dowieźć i ułożyć na półkach.
7. Używamy form grzecznościowych (dziękuję, proszę, dzień dobry, do widzenia).

A oto wzór monety do wykorzystania:



- Kochane dzieci, zachęcamy do wykonania pracy plastycznej „Kosz zakupów”.

Poniżej znajduje się wózek na zakupy. Można go wydrukować. Produkty do niego możecie narysować sami lub wyciąć je z gazetek reklamowych i przykleić.



Zajęcie drugie - „Dzień i noc”.

Pomoce: kolorowa bibuła, klej, nożyczki, patyczki do szaszłyków.

1. Teraz poprosimy, aby każda „Biedroneczka” wysłuchała opowiadanie pt.: „Piesek i noc”, czytane przez Rodzica.

Jak wiadomo, po nocy przychodzi dzień, a kiedy przeminie dzień, nadchodzi noc. I tak było zawsze. Ale mały pluszowy Piesek zażyczył sobie pewnego ranka, że chce nocy właśnie teraz.

- Hej, hop! – zawołał rozbawiony Trampolenek. – Musisz poczekać, bo Ziemia nie może obracać się szybciej.

- Nie będę czekał – powtarzał Piesek. – Idę poszukać nocy.

I pomaszerował przed siebie. Zastanawiał się, kogo by tu zapytać o drogę.

Zawołał do promieni słonecznych:

- Promyki, promyki, gdzie jest noc?

Ale promyki nie słyszały, bo były bardzo zajęte. Musiały ogrzać i oświetlić mnóstwo miejsc.

Potem zapytał wiatru, ale wiatr pokręcił głową, zaszumiał po swojemu, bo pomyślał, że Piesek żartuje i pomknął gdzieś daleko.

Piesek poszedł dalej. Nagle zobaczył stadko szpaków, które kąpało się w kałuży. Przez chwilę przyglądał się wesołej zabawie, a potem zapytał:

- Szpaki, szpaczki, czy wiecie, gdzie jest noc?

- Nie wiemy, ale może sowa ci powie, bo ona bardzo lubi noc.

Pobiegł szczeniaczek do lasu, by odnaleźć drzewo, w którego dziupli mieszkała sowa.

- Sowo, sowo, czy wiesz, gdzie jest noc?

- Oczywiście, że wiem, hu, hu, hu – wymądrzała się sowa. - Na drugiej półkuli.

- Czy to daleko? – spytał Piesek

- Daleko, daleko. Lepiej wracaj do przedszkola, a noc sama cię odnajdzie.

- Ja pierwszy ją odnajdę! – upierał się Piesek. – Polecę do niej samolotem.

- Hu, hu, hu, jak sobie chcesz – wzruszyła ramionami. – Tylko zanim dotrzesz na miejsce, tam będzie już dzień.

- Idę się spakować i pożegnać z przyjaciółmi.

Pomerdał zadowolony ogonkiem i pobiegł do przedszkola. Po drodze spotkał prawdziwego psa Rekxa, który kopał dołek obok dołka. Reks zauważył pluszowego kuzyna i zaszczekał:

- Może byś mi pomógł znaleźć kość, którą gdzieś tu zakopałem? Póki jeszcze świeci słońce i wszystko widać. Piesek ochoczo zabrał się do pracy i po chwili razem wykopali wielką starą kość.

A tymczasem wokoło zaczęło robić się szaro. Kiedy Piesek dotarł do przedszkola, nastąpiła noc. Taka, jakiej szukał – z księżycem i gwiazdami. Przed drzwiami czekał na Pieska Trampolinek.

- Trampolinku, Trampolinku, widzisz, jednak znalazłem noc i nie muszę nigdzie lecieć.

- Hej hop! – zawołał Trampolinek. – Bardzo się cieszę, choć zajęło ci to cały dzień.

2. Odpowiedzcie teraz na kilka pytań:

- Czego szukał Piesek?
- Kogo pytał o drogę?
- Jakie ptaki kąpały się w kałuży?
- Dlaczego sowa nie wierzyła, że Piesek odnajdzie noc?
- Jak długo Piesek szukał nocy?

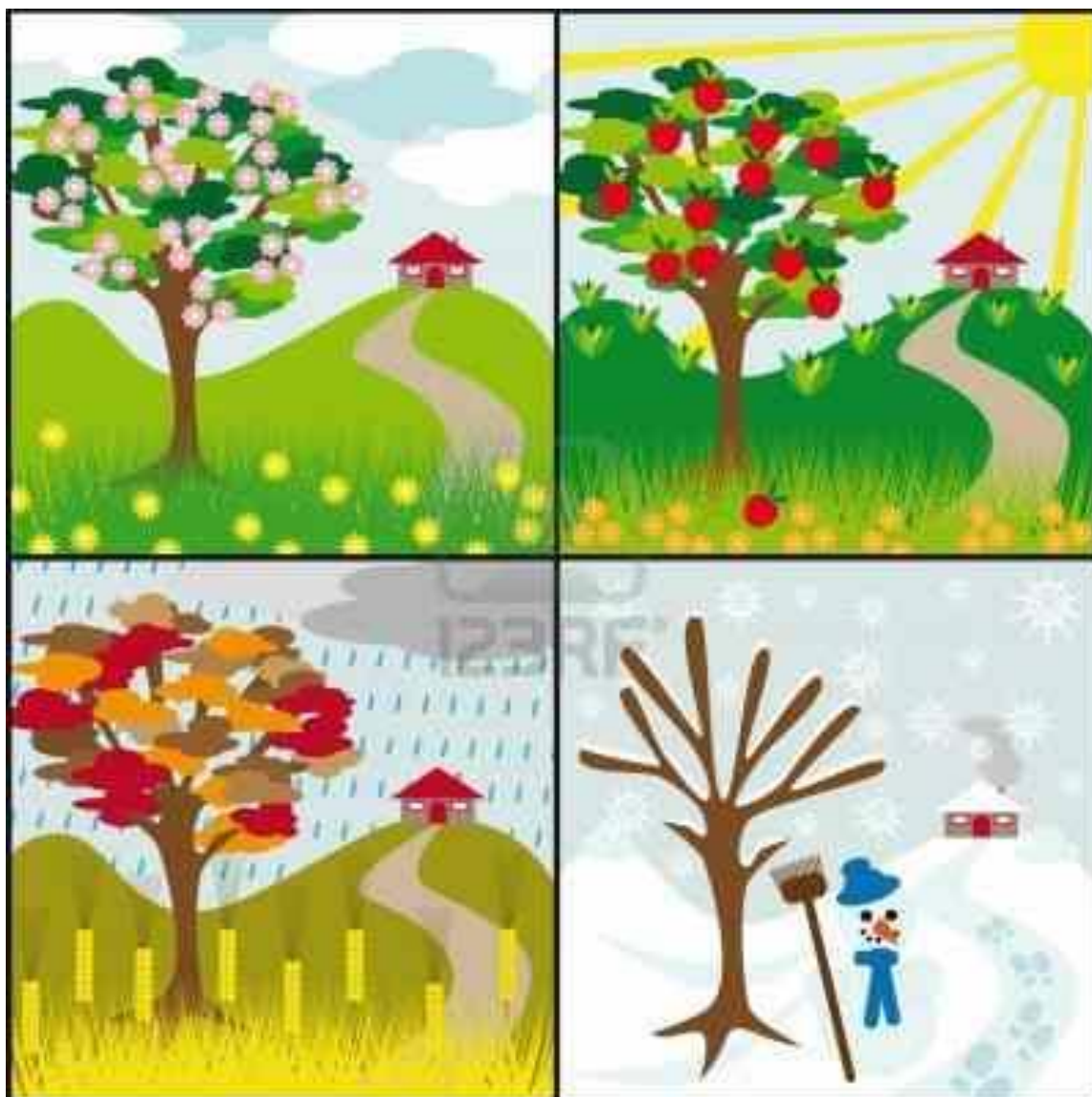
3. Zabawa z dokańczaniem zdań „**Kiedy jest ciemno...**” – usiądźcie wygodnie przed Rodzicem. Rodzic zacznie zabawę np.: Kiedy jest ciemno świeci księżyc itp.

4. Zabawa ruchowa „**Słońce wstaje, słońce śpi**” – teraz każda Biedroneczka będzie naśladować słońce. Z pozycji na klęczkach wstajecie, wspinając się wysoko na palce - to wschodzące słońce. W tej pozycji pozostajecie, dopóki Rodzic nie powie, że słońce zachodzi – wtedy się kulicie do pozycji klęcznej. Zabawę powtarzamy kilka razy.

Do zabawy można wykorzystać poniższe rysunki, wycinając je i naklejając na patyczki do szaszłyków.



5. Kochane Biedroneczki, przyjrzyjcie się obrazkom przedstawionym poniżej. Co one przedstawiają, jakie pory roku na nich widzicie?



Spróbujcie teraz sami lub z pomocą Rodziców wyciąć i dopasować do nich następujące napisy:

WIOSNA	LATO
JESIEŃ	ZIMA

6. Zachęcamy do wykonania pracy plastycznej „Pory roku”. Przedstawione drzewo podzielcie na 4 równe części. Następnie doklejcie kulki z bibuły zgodnie z barwami pór roku.



Życzymy miłej zabawy podczas zajęć i prosimy o wysyłanie do nas zdjęć.

Do zobaczenia

Urszula Mularczyk i Agata Strzeszkowska